CZĘŚĆ IX. № 36. ROK 5. (1834.)

TYGODNIK PETERSBURSKI.

Wychodzi we Wtorki i Piątki. Prenumeratą przyjmuje się pod adresem: do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, lub do xięgarni Smirdina; w Warszawie, w drukarni Zawadzkiego i Węckiego i w Biurze Informacyjném; w Wilnie, w xięgarni Zawadzkiego; nadto we wszystkich Pocztowych w kraju urzędach.

GAZETA URZĘDOWA KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Cena *Roczna:* w Rossyi, s pocztą, a w stolicy, z noszeniem do mieszkań, 50 rub. as. *Półroczna,* 25 r. ass. Bez poczty, dla odbierających w xięgarni Smirdina: *Roczna,* 45 r. as. *Półroczna,* 25 r. as. Dla Królestwa Polskiego: *Roczna,* 55 r. *Półroczna,* 28 r. ass.

Wtorek, 15/27 Maja.

Wiadomości krajowe.

Petersburg 14/26 *Maja.*

Roskazy dzienne CESARSKIE.

5 b. m. Nowgorodzki korpus kadetów ma się odtąd nazywać *Nowgorodzkim hrabi Arakczejewa korpusem kadetów.*—Dyrektor korpusu Paziów Jener.-adjut. J. C. M. Jen.-porucz. *Kawelin* ma zostawać przy osobie J. C. M. CEASRZEWICZA NASTĘPCY TRONU, z zach. dotych. tytułów.—Zostający przy J. C. MOŚCI WIELKIM XIĘCIU Wielkim Mistrzu artyleryi do szczeg. poleceń Jen.-major artyleryi *Arnoldi* 1, mianowany Naczelnikiem odwodowej konnej artyleryi. — 6 *b. m.* N. CESARZ JMć oświadcza szczególną SWĄ wdzięczność Wojennemu Jen.-gubernator. Petersburga, Jenerał piechoty hrabi *Essen,* a MONARSZE zadowolenie Ober-policmejstrowi *Kokoszkin,* tudzież Policmejstrom i Dowodzcom oddziałów Żandarmeryi za utrzymanie wzorowego porządku w czasie zabaw publicznych i przejazdżek w ciągu zeszłego Wielkiego Tygodnia. — 7 *b. m.* Wojenny Naczelnik Województwa Płockiego, liczący się w wojsku Jenerał-major baron *Bolen* 2 otrzymuje urlop do wód Karlsbadzkich, w celu leczenia ran, na półczwarta miesiąca. — 8 *b. m.* N. CESARZ JMć oświadcza SWE MONARSZE zadowolenie liczącemu się w artyleryi Jenerał-majorowi *Bontems,* za skuteczne wypełnienie danego mu zlecenia.

— Przez Ukaz CESARSKI do Kapituły orderów z dnia 23 Marca b. r. mianowani kawalerami orderu Ś. Stanisława 4 klassy: w nagrodę odznaczającej się gorliwością służby, urzędnicy 8 klassy: Szefowie biur, Izby Skarbowej Wileńskiej *Orzechowski* i 2 odd. Białostockiego Rządu obwodowego *Andradzki,* Kontroler Izby Skarbowej Witebskiej *Iwanow,* Buchhalter Kijowskiej Izby Skarbowej *Mosticki,* Dozorca Straży Celnej okręgu Radziwiłowskiego *Koriakow.*—tegoż orderu 3 klassy, 23 *Marca,* Podpułkownik korpusu Żandarmeryi *Puchała-Cywiński.*

— Przez Ukazy CESARSKIE do Rządzącego Senatu, z d. 27 *Kwietnia,* Permski Wice-gubernator Radca Stanu *Czufarow* przeprowadzonym zostaje na takąż posadę do Astrachania; na jego zaś miejsce mianowany Wice-gubertorem Permskim Urzędnik Ministerstwa Skarbu do poleceń szczególnych Radca Kolleg. *Kabryt.* — 29 *tegoż m.* Rzeczywisty Radca Stanu Pomocnik Sekretarza Stanu hr. *Kuszelew-Bezborodko* mianowany Zarządzającym Pożyczkowym Bankiem Państwa, z uwolnieniem od dotychczasowego obowiązku.

— Przez Ukaz CESARSKI do Kapituły orderów, mianowani w liczbie innych kawalerami orderu Ś. Anny 2ej klassy, s koroną: 21 *Kwietnia,* Zostający przy J. C. MOŚCI CESARZEWICZU-NASTĘPCY Pułkownik Siemionowskiego pułku gwardyi *Ekesparre* i zostający również przy J. C. M. Nauczyciel Floryan *Gilles,* (który, tegoż dnia, został nadto podniesionym do rangi Radcy Dworu) — tegoż orderu 3 klassy: Sztabskapitan Jeneralnego Sztabu gwardyi *Chomiński.*

— N. CESARZ JMć, w d. 6 Kwietnia, raczył dać na imię P. Ministra Skarbu następny Ukaz: «Zgodnie s przedstawieniem waszem upoważniam was, na zasadzie Manifestu z dnia 9 Stycznia 1831 roku, wypuścić w obieg szósty rząd (seryą) biletów Skarbu Państwa, z oznaczeniem przyrostu na nie procentów od dnia 1 Lutego bież. roku; o czém macie uczynić należne rozporządzenie i donieść Rządzącemu Senatowi, dla podania do powszechnej wiadomości.»

— N. CESARZ JMć, na zdanie Komitetu PP. Ministrów, 20 Kwietnia raczył roskazać: Inspektorów zarządu policyjnego w powiecie Dzisieńskim, (gub. Mińskiej) niemających rang hrabię *Tyzenhauza* i Szlachcica *Salmonowicza,* za skuteczne przez nich wypełnienie swych obowiązków, nagrodzić; pierwszego rangą Radcy Honorowego, a ostatniego rangą Kollegialnego Rejestratora.

— N. CESARZ JMć, dostrzegając z raportu P. Cywilnego Mińskiego gubernatora, R. R. St. von *Drebusch,* o podatkach i zaległościach z 2 połowy 1833 roku, tudzież z wiadomości przedstawionych przez P. Ministra Skarbu, że w gubernii Mińskiej uzyskano 3/7 zaległości, a 5/7 bieżących podatków, raczył roskazać oświadczyć temuż gubernatorowi MONARSZE SWE zadowolenie.

— N. CESARZ JMć, na przedstawienie P. Ministra Sprawiedliwości raczył w dniu 20 Kwietnia podnieść do rangi Radcy Honorowego tranzlatora języka polskiego w 1 odd. 3 Depart. Rządząc. Senatu, Sekretarza Kollegialnego *Grabczyńskiego.*

Ukazy Rządzącego Senatu 1 Departamentu.

1) 11 *Kwietnia.* Z ogłoszeniem ogólnej taryfy handlu Rossyi z Europą.

2) 26 *tegoż m.* N. CESARZ JMć w d. 4 Marca b. r. raczył zatwierdzić wyrok Audytoryatu jeneralnego, którym postanowiono: dymissyonowanego s pensyą byłego Naczelnika 9 okręgu straży wewnętrznéj Jenerał-majora *Chitrowo* 1, który, jak się okazuje, był w ścisłych związkach s podkomendnym swoim, zmarłym Pułkownikiem Tol, i przez to nie zwracał baczenia na czynione przez tegoż w zostającym pod jego dowodzwem bataljonie nadużycia, tudzież nad innemi swego okręgu bataljonami nie miał dostatecznej pilności, skąd w nich wynikły nieporządki, uważać nie jako dymissyonowanego, lecz jako wykreślonego ze służby i na przyszłość do żadnego wojskowego ani cywilnego urzędowania nie dopuszczać; zostawując mu wszakże zasłużoną pensyą z uwagi na jego ubóstwo i długoletnią służbę.

3) 1 *b. m.* Z ogłoszeniem Ustawy Komitetu budowania Lyceum Riszeliewskiego w Odessie.

4) 8 *b. m.* Na przełożenie P. Ministra Sprawiedliwości, Rządz. Senat przypomina wszystkim władzom iżby się ścisle trzymały prawideł przepisanych Ukazem 18 Grudn. 1775 roku, względem rychłego wypełniania wzajemnych odezw i dawania odpowiedzi na zapytanie.

5) *tegoż dnia.* Byłemu Majorowi i Duchowszczyńskiemu (gub. Smoleńskiej) sędzi powiatowemu Szymonowi *Paninn,* który zdaniem Rady Państwa, zatw. 11 Czerw. 1819 r., był pozbawionym rang i szlachectwa, na przedstawienie Jenerał-gubernatora xięcia Chowańskiego, przełożone N. PANU przez P. Jenerał-adjutanta hrabię Benkendorfa, J. C. Mość 11 Kwietnia b. r. raczył pozwolić wejść na nowo do służby s pierwszą oficerską rangą.

6) *tegoż dnia.* Zgodnie s przedstawieniem Sprawującego obowiązki Cywilnego gubernatora Wileńskiego, które P. Minister Skarbu uznał za gruntowne, we względzie podawania spisów (skazek) ludności z majątków rozdzielonych przez exdywizyą, Rządzący Senat przepisuje za ogólne prawidło na wszystkie zachodnie gubernije co następu je: 1) Z majątków, rozdzielonych przez sądy exdywizorskie *docześnie*, od jakowego rozdziału nie przeszło lat dziesięć, albo, choć przeszło, lecz od wydziałów nie są jeszcze opłacone poszliny do Izby Powszechnej Opieki, ani do Skarbu, podawać spisy ludności nie od każdego kredytora pojedyńczo, lecz ogółem za cały majątek; ażeby zaś, w razie niewykupienia przez dłużnika w ciągu 10 lat wydziałów, można było z łatwością, po opłaceniu do Skarbu poszlin, zapisać je wraz z włościanami na imię nabywców: zobowiązać podających spisy ludności iżby spisy takowe rozdzielali na części stosownie do wydziałów, a w końcu tylko stawili ogół dusz całego majątku, z jakowego ogółu, mają być wybierane podatki i wypełniane powinności publiczne. 2) Wszelkie inne majątki, tak rozdzielone przez exdywizye wieczne, jako i wyprzedane lub innym sposobem wybyte przez jednych właścicieli drugim, jeżeli od nich skarbowi nie zostały opłacone poszliny i na to prawne dowody nie złożone, zapisywać na imię tych ostatnich; jeśli zaś przed ogłoszeniem tego prawidła spisy już zostały podane przez nabywców, bez złożenia prawnych dowodów właścicielstwa, obowiązani są oni w zakresie na podawanie spisów przeznaczonym, złożyć takowe dowody do Komisyj Rewizyjnych, w razie zaś niewypełnienia tego warunku dobra mają być liczone na imię dawnych właścicieli.

— Tutejsza CESARSKA Akademija Nauk ogłosiła następne rozporządzenie zmarłego w Kwietniu b. r. hrabi *Arakczejew,* które w Lipcu przeszłego roku zostało złożone w archiwach tej Akademii i, stosownie do woli zeszłego, powinno być podaném do powszechnéj wiadomości niezwłocznie po jego zgonie.

Rozporządzenie testamentowe, o przeznaczonéj nagrodzie za napisanie najlepszej historyi panowania CESARZA Wszech Rossyj ALEXANDRA I.

1) Ja, niżej podpisany, Jenerał-artyleryi hrabia Alexy syn Andrzeja *Arakczejew*, za granicami nawet grobu, przejęty uwielbieniem ku wiekopomnym czynom i przymiotom duszy niewymownie czczonego i miłowanego przezemnie PANA, Wszech Rossyj CESARZA, ALEXANDRA PAWŁOWICZA, który zaszczycał mię swém zaufaniem, umieszczam w bieżącym 1833*m* roku pięćdziesiąt tysięcy rubli assygnacyjnych w Pożyczkowym Banku Państwa, i pragnę, iżby takowa summa zostawała w tym Banku przez ciąg dziewięćdziesięciu trzech lat nietkniętą, wraz ze wszystkiemi od niej policzającemi się w tym całym przeciągu czasu procentami, bez żadnego uszczerbku i wyłączenia.

2) Summa takowa przeznacza się w nagrodę temu s pisarzy Rossyjskich, który, po upływie stu lat od śmierci zeszłego w Bogu Monarchy, to jest w 1925*m* roku, napisze, w Rossyjskim języku, Historyą panowania CESARZA Wszech Rossyj ALEXANDRA I najlepszą, to jest najzupełniejszą, najbardziej rzetelną i najpiękniejszym stylem.

3) O wartości téj Historyi i o wyższości jej nad innemi ma stanowić nie kto inny, jedno najpierwsza w Rossyi Akademija literatury, jakiebykolwiek w owych czasach było nazwanie tego najwyższego uczonych mężów stowarzyszenia.

4) Bilet Rossyjskiego Banku Państwa na wzmiankowane 50,000, rubli z wypisaniem w nim zamierzonego zakresu na wydanie tej summy s procentami, opatrzony moim podpisem, przeszlę niezwłocznie do CESARSKIEJ Akademii Nauk i będę prosił o wydanie mi nań kwitu. *)

5) Proszę CESARSKĄ Akademiją Nauk ogłosić po mojéj śmierci niniejsze moje rozporządzenie w gazetach Moskiewskich i Petersburskich, tudzież w Londynie, Paryżu i Berlinie, ażeby ta patryotyczna ofiara moja w przeciągu stulecia nie pozostała w zapomnieniu i ażeby uczonym czasów potomnych wcześnie wiadomą była praca dla nich przeznaczona, która, najznakomitszego z nich, nietylko wsławi, lecz i zbogaci.

6) Po upływie 82*ch* lat, to jest na początku 1915 r., Bank Państwa, w którym złożona została summa na wspomnianą nagrodę, i Akademija Rossyjska literatury obowiązane będą opublikować to moje rozporządzenie przez wszystkie, jakie w tym czasie wychodzić będą,

*) Bilet ten, z woli N. PANA, znajduje się w schowaniu nie w Akademii, lecz w kassie Zachowawczej CESARSKIEGO Domu Wychowania podrzutków w Petersburgu.

dzienniki, tak rossyjskie jak i zagraniczne, o zbliżającym się czasie zatrudnienia uczonych i z wymienieniem już ilości przeznaczającego się na nagrodę kapitału; albowiem, na pozostające lat dziesięć, summa ta w owym czasie z dokładnością wyrachowaną być może.

7) Na napisanie Historyi Alexandra I daje się czasu lat dziesięć, po upływie których autorowie obowiązani będą przysłać swoje dzieła, oddzielnemi godłami oznaczone, przed 1*m* Stycznia 1925 roku, do najpierwszej w Rossyi Akademii, wraz z zapieczętowanemi osobno imionami swemi. Akademija w przeciągu 1925 roku będzie roztrząsała przysyłane dzieła, w miarę ich otrzymywania, i z zachowaniem przepisów jakie teraz istnieją w przedmiocie podawanych od Akademii do rozwiązania zadań. Nie w żadnym innym dniu, lecz koniecznie 12 Grudnia ma ona przyznać w nagrodę za najlepszą Historyą Cesarza Alexandra I trzy czwarte części kapitału, z uzbieranemi przez 93 lata procentami. W tymże samym czasie odniesie się do Banku Państwa o wypłacie takowej summy autorowi i ogłosi w dziennikach Rossyjskich i cudzoziemskich tak imię tegoż autora jako i ilość otrzymanéj przez niego nagrody;

8) Pozostająca czwarta część ma być oddaną w rozrządzenie Akademii, na cel następny:

9) Na wydanie téj Historyi z jak największym przepychem według ówczesnego stanu sztuki drukarskiéj, z dołączeniem rytowanego wizerunku Alexanra I i pojaśniających Historyą kart i planów.

10) Na wydrukowanie téj Historyi w liczbie 10,000 exemplarzy, które mają być sprzedawane za taką tylko cenę, ile kosztować będą, ażeby niedostatni nawet Rossyanie mogli posiadać Historyą Monarchy który wywyższył Rossyą i całą Europę od niewolniczego jarzma oswobodził.

11) Summa jaka ze czwartej części od kosztów drukowania 10,000 rossyjskich exemplarzy pozostanie w Akademii przeznacza się w nagrodę dla autora Historyi, która wartością swoją najwięcej się zbliży do uwieńczonej główną nagrodą, tudzież w równéj ilości dla dwóch tłumaczów, którzy przełożą na języki niemiecki i francuski uwieńczoną Historyą Alexandra I.

12) Pieniądze uzbierane ze sprzedaży Historyi w Rossyjskim języku mogą być użyte na wydanie tłumaczeń niemieckiego i francuzkiego.

13) Kapitał 50,000 rubli, w 1925 roku, licząc od niego dziś z Banku wypłacający się procent cztery od sta, złoży summę 1,918,960 rubli. Przeto, według takiego wyrachowania, nagroda dla autora najlepszej Historyi wyniesie *milion czterysta dziewięć tysięcy, dwieście dwadzieścia rubli;* czwarta zaś część *cztery sta siedmdziesiąt dziewięć tysięcy siedmset czterdzieści rubli* przejdzie w rozrządzenie Akademii na przedmioty oznaczone w punktach 9*m*, 10*m* i 11*m*.

14) Wyrachowanie to, jak się samo przez się rozumie, może uledz zmianie, wespół z odmianą dzisiejszych przepisów Rządowych we względzie stopy procentu; lecz prawidło co do podziału uzbierać się mającej po 1925 summy powinno być ściśle wypełnione podług niniejszego mego postanowienia, to jest: iż trzy czwarte jej części należeć się będą autorowi Historyi pierwszego rzędu, a czwarta Akademii.

15) Jeżeli wedle 6*go* punktu tego testamentowego rozporządzenia mojego, w czasie przezemnie oznaczonym ogłoszenie przez gazety uczynionem nie będzie, wtenczas prawny mój spadkobierca, posiadający dobra zwane Gruzino, powinien jawnie oto starać się u Rządu.

16) Upraszam Rossyjską Akademiją Nauk iżby na ostateczne posiedzenie swoje, na którem będzie uwieńczała autora Historyi i przyznawała mu naznaczoną nagrodę, raczyła wezwać następcę mojego, który w owym czasie będzie posiadał dobra Gruzino.

17) Niniejsze oryginalne, stwierdzone, testamentowe moje rozporządzenie, własną moją napisane ręką, ma być chowane w Rossyjskiéj Akademii Nauk; kopija zaś, również własnoręcznie przezemnie spisana, pozostaje na potomne czasy u starszego z rodu posiadacza dóbr Gruzina.»

Podpisał Jenerał artyleryi hrabia Alexy *Arakczejew*.

1833 roku, Kwietnia 2, w dniu Zmartwychwstania Pańskiego.

Na oryginale napisano: Jego Cesarska Mość raczył oświadczyć Swe Monarsze na to przyzwolenie. 10 Kwietnia 1833 roku.

Zarządzający Ministerstwem Oświecenia Publicznego, Radca Tajny *Sergiusz Uwarow*.

— Do Petersburga przybyli: 8 b. m., s Kijowa, Adwokat Wasilkowskiego powiatow. sądu *Bielski;* — 9*go*, z Nowgorodu, Jenerał-porucznik *Knorring;* z Jass, Dowódzca 6*go* korpusu piechoty Jenerał-adjutant *Kisielew*. Wyjechali: 7*go*, do Tyflisu, Jenerał-porucznik *Frołow;* —9*go*, do Warszawy, Minister Sekretarz Stanu Królestwa Polskiego hrabia *Grabowski*.

Moskwa 27 Kwietnia. P. Jenerał-gubernator Moskwy xiążę Golicyn, otrzymał od Najprzew. *Filareta*, tamecznego Metropolity, następny list s Petersburga, o odbytej w dniu 22 Kwietnia uroczystości, datowany 23*go* tegoż m.

«Odbył się tu obrzęd kościelny wejścia J. C. Mości Cesarzewicza Następcy Tronu Wszech Rossyj w zupełne lata. Powinność nie obowiązuje mię do uwiadamiania o tém W. X. Mości, lecz tak dziś jeszcze jestem przejęty wczorajszą uroczystością, iż doświadczam nieprzezwyciężonej potrzeby mowienia o niéj, a szczególniéj mówienia do Moskwy.»

«Nie wspomnę o szczegołach obrzędu, które sam sobie W. X. Mość możesz wyobrazić s ceremoniału i z dawnych wspomnień. O tém tylko namienię, czego żaden ceremoniał nie zawiera i co wyższém jest nad wszelkie obrzędy.»

«Kiedy otworzono Xięgę Ewangelii i N. Pan przyprowadził Następcę dla wykonania przysięgi, Następca wyrzekł ją mocnym głosem, pełnym wyrazu, świadczącego o pilnej uwadze, z jaką przyjmował na się wymawiane śluby. Lecz kiedy doszedł do ostatnich słów aktu, zawierających modlitwę do Boga,—głębokie uczucie i łzy przerwały mu mowę. Wzmocniwszy ducha, s ponowionèm usiłowaniem dokończył przysięgi, ale zmienionym, tkliwie drżącym głosem.»

«Ojcowskie serce wzruszyło się synowskiém rozrzewnieniem. Cesarz uścisnał Swego Nastepcę, ucałował go w usta, w oczy, w czoło; i męzkie łzy Najjaśniejszego Ojca, zmieszały się z obfitemi łzami Najjaśniejszego Syna. Potém Cesarzowa Jmć przyjęła ukochane pierworodne swe dziecię w macierzyńskie objęcia; wzajemne uściski i łzy znowu zjednoczyły Ojca, Matkę i Syna.»

«Kiedy zapomnienie się w tym zachwycającym widoku i własne łzy moje pozwoliły mi nakoniec zwrócić uwagę

na obecnych, — spostrzegłem że wszystko było we łzach.»

«Zaczekaj chwilkę, xiążę; pozwól mi i teraz otrzeć oczy.»

«Obraz ten tak żywo mi się przedstawia, samo wpatrywanie się weń tak jest roskoszne, że wcale nie pragnę rozbierać go myślą.»

«Ale wspaniała postawa Najjaśniejszego Rodzica, a łagodną dobrocią i uległością nacechowana postawa Najjaśniejszego Syna, stojącego przed świętym ołtarzem, same przez się przypominały mi ofiarę Izaaka. Jedno ofiara Chrześcijańskiego Ojca familii nie przedstawiała ani ognia, ani groźnych narzędzi: zapalał ją czysty, słodki, życiodawczy ogień pobożności i miłości Boga; miłości ojcowskiej, macierzyńskiej, synowskiéj; miłości Cesarza i poddanego. «*Pojrzyj z Niebios Panie, a obacz.*» Przemów nad tą, jakeś nad ową przemówił ofiarą: «*Błogosławić ci będę y rozmnożę nasienie twoje jako gwiazdy niebieskie, y jako piasek który jest na brzegu morskim: posiędzie nasienie twoje brony nieprzyjacioł swoich.*»

«Nie wiem czy zaspokoi W. X. Mość to krótkie opowiedzenie: lecz przynajmniej mojej wewnętrznej potrzebie uczyni zadość.»

«Teraz znowu czas do świątyni, na modlitwę za błogosławioną Matkę i błogosławionego Syna, bowiem dziś dzień Jéj imienia i Jego urodzenia.» *)

---

*) Musimy uprzedzić że niniejszy przekład jest dalekim od oryginału. Metropolita Filaret posiada rzadki dar krasomowy; zwięzłość i męzka śmiałość jego pięknego stylu, są niepodobne do oddania w tłumaczeniu. (*Wyd.*)

Wiadomości zagraniczne.

Londyn 9 Maja. W izbie niższej 9 b. m. P. Robinson domagał się złożenia korrespondencyi władz angielskich z gabinetem portugalskim, w przedmiocie wyroków tego ostatniego o nowém urządzeniu handlu, które nazywał uciążliwém dla poddanych angielskich, i przyganiał mocno niedbałości ministrów w interesie swojego narodu. Bronił ministerstwa lord Palmerston, dowodząc przeciwnie iż rząd zawsze najpilniejszą miał czujność nad interesami poddanych angielskich bawiących w Portugallii. Nie wymawiał wszakże postępowania żadnego ze stronnictw, i oświadczył stanowczo, iż don Pedro nader źle znalazł się nie uwiadomiwszy władz angielskich o zamierzanych przez się zmianach, chociaż skądinąd nie więcej też ostrzegł i władze francuskie. Co się jednak tyczy korrespondencyi, złożył się niemożnością jej zakomunikowania przed zupełném ukończeniem negocyacyj.

— Z listów prywatnych s Portugallii dowiadujemy się, iż twierdza Elvas poddała się 27 Kwietnia donie Maryi, jak skoro tylko wojska hiszpańskie przeprawiły się przez rzekę.

— W liście prywatnym z Lizbony, z d. 29 t. m., czytamy: «Dowiadujemy się, iż wicehrabia Santarem, uwięziony został w Abrantes z roskazu don Miguela, i że pierwszym jego faworytem jest teraz jenerał Lomos.—Postanowieniami don Pedra, prefekt Lizbony Pereira do Camio, mianowany został ministrem spraw wewnętrznych, na miejscu P. Aguiar, mianowanego ministrem wydziału sprawiedliwości, którym dotąd tymczasowo zawiadował minister skarbu, P. Carvalho.—21 Kwietnia, 2,000 ludzi wojska jenerała Saldanha wyciągnęło ku Leiria, w celu wspierania działań xcia Terceiry przeciw Koimbrze.—Burze morskie ustały, i, admirał Napier zamierza wypłynąć stąd nazajutrz.—Kronika konstytucyjna ogłasza podziękowania kupców Lizbońskich i z Oporto ministrowi skarbu P. Carvalho, za ostatnie rosporządzenia o poborach celnych i ogłoszenie Lizbony za port wolny.»

Paryż 10 Maja. W izbie deputowanych 5 i 6 b. m. zajmowano się wyłącznie budżetem ministerstwa handlu i prac publicznych, którego 34 pierwsze artykuły po nieznacznych zmianach przyjęto. Oto są jego wydatki:

Na utrzymanie osób do głównego zarządu należących 662,000 fr.;—Pensye i tymczasowe wynagrodzenia dla urzędników ze służby wyłączonych 83,000 fr.; — Koszta materyalne biór 82,000 fr.;—Archiwum Państwa 80,000 fr.

Na zarząd główny wydziału dróg i mostów 215,000 fr.;—Na koszta utrzymania osób tegoż wydziału 2,750,000 fr.;—Utrzymanie osób i inne wydatki korpusu górnictwa, 450,000 fr;—Dodatkowej summy do kassy wysłużonych 390,000 fr.;—Drogi i mosty 22,380,000 fr.;—Na dalszy ciąg robot około komunikacyi wodnej wewnątrz kraju 3,580,000 fr.,—Porty morskie i inne wydatki 4,100,000 fr.;—Roboty na nowo rospocząć się mające 480,000 fr.; —Roboty w portach pojedyńczo wyszczególnione 1,200,000 fr.;—Koszta ogólne w departamentach, wsparcia i t. d. 50,000 fr.;—Zapomogi kampanijom przedsiębiorącym prace za arędę poborów na drogach 500,000 fr.; — Utrzymywanie gmachów użyteczności publicznéj w Paryżu 500,000 fr.;—Budowa domów aresztu 600,000 fr.; — Prace użyteczności powszechnej w departamentach 250,000 fr.;—Zakłady sztuk pięknych 403,000 fr.;—Prace i upiękrzenia gmachów publicznych 300,000 fr.; — Zachęcanie sztuk pięknych 326,000 fr.; — Zapomogi dla artystów, uczonych i ich wdów 80,000 fr.;—Stada końskie 1,500,000 fr.;—Zachęcanie rolnictwa 419,000 fr.;—Patenta, zachęcanie przemysłu i handlu 210,000 fr;—Konserwatoryum i szkoły sztuk pięknych i przemysłu 380,000 fr.; — Zakłady zdrowia 50,000 fr.;—Rybołostwo morskie 3,000,000 fr.;—Miary i wagi 720,000 fr.;—Pomoce zakładom dobroczynnym 490,000 fr.; — Zapomogi dla osadników 983,000 fr.;—Zapomogi dla biór dobroczynności i t. p. 426,000 fr.;—Zapomogi dla teatrów Królewskich i konserwatoryum muzycznego 1,300,000 fr.

Ostatni ten rozdział przyjęty został jednomyślnie, po żwawych rosprawach, w których deputowani wszystkich stronnictw narzekali na niemoralność i bezwstyd każący nasze teatra. Nadewszystko P. Charlemagne mocno powstawał przeciw okropnym obrazom i występkom, które są treścią większej części dzieł nowożytnych. Pod koniec tych rospraw, które przybrały charakter niezwykłej drażliwości, minister spraw wewnętrznych, P. Thiers, oświadczył, iż nietylko wolność druku, ale i inne jeszcze nadużycie jednej z najszacowniejszych naszych swobod, wielki wpływ mieć mogło na ostatnie rozruchy w Paryżu i Lyonie. To ostatnie wyrażenie, w którem niektórzy z członków upatrywali nastawanie na wolność głosu w izbie, wzniecilo wielką wrzawę i dało powód do licznych zapytań, na które minister odpowiedział, iż o zwróceniu rospraw ku

przedmiotowi temu nie myślał, lecz iż zawsze gotów będzie podzielać prace izby w wykryciu przyczyn ostatnich opłakanych wypadków.

Na wydatki ogólnego zarządu 6,980,000 fr.; — Domy centralne aresztu i sądy Królewskie 4,088,388 fr., — Na różne wydatki, każdemu departamentowi właściwe 24,771,932 fr.; — Wydatki przypadkowe w departamentach 958,295 fr.; — Dodatku do wszystkich wyszczególnionych wydatków 16,113,000 fr.; — Wsparcia pogorzelcom i innym przypadkowym ubogim w departamentach 1,887,385 fr.

Prawem 27 Czerwca 1833 izba uchwaliwszy nadzwyczajny fundusz na prace publiczne, dodała, iż corocznie oznaczać będzie część tego funduszu jaka ma być ministrowi do rosporządzenia oddaną. W skutek tego, na wydatki 1835, wyznaczono teraz summę 27,590,000 fr.

Następnie zajęto się budżetem ministerstwa marynarki. P. Enschasserioux domagał się zmniejszenia wydatków tego wydziału, łożonych na utrzymanie osób, i dawał ministerstwu rozmaite zapytania w przedmiocie ostatnich wypadków w Tulonie.

Minister spraw zagranicznych, sprawujący tymczasowo obowiąski ministra marynarki, rozwijał obszernie systemat administracyi tego wydziału, którym dotąd zarządzał, i zakończył mowę swoją słowami następującemi:

«Wypadek przez mowcę wspomniony przypisać jedynie można ślepemu a nieszczęśliwemu trafowi.

«Niepodobna przypuścić, iżby okręt cudzoziemski, obchodząc w jednym s francuskich portów rocznicę imienin Króla francuzów, mógł popełnić co innego prócz nieostrożności i przypadku. Jeśliby wchodzić należało w obszerniejszy wykład tej rzeczy, mógłbym tu odczytać list komendanta amerykańskiej fregaty, pisany do prefekta morskiego w Tulonie, natychmiast po zaszłym wypadku.»

Oto jest list ten, który P. de Rigny, na powtarzane żądanie izby odczytał.

«JWPanie, z największym przyszło mi smutkiem, za powrotem moim z Marsylii, dowiedzieć się o nieszczęśliwym wypadku jaki miał miejsce przy salutowaniu z dział fregaty *Stany-Zjednoczone*, dzisiejszego rana, s powodu uroczystości dnia tego. Niepodobna mi jest wyrazić JWPanu co w tej chwili czuję; i dla powzięcia jakiegokolwiek o tém wyobrażenia, proszę postawić się myślą na mojem miejscu. Proszę więc zawierzyć zapewnieniu o głębokim smutku, jaki stąd przejął serca wszystkich oficerów i całej osady obu stojących w Tulonie amerykańskich okrętów. Naczelnik artyllery okrętowej którego niedbałość tak nieszczęśliwe sprawiła skutki, uchodził dotąd za walecznego i dobrego oficera; lecz nader jeszcze niedawno znajduje się na tym okręcie. Aresztowałem go i zamierzam oddać pod sąd wojenny natychmiast po zobaczeniu się mojem z naczelnym dowodzcą sił morskich amerykańskich.»

«Dla okazania naszego spółczucia i smutku w jaki nas wydarzenie to pogrążyło, upraszam JWPana o zezwolenie, ażeby zebrana pomiędzy marynarzami naszych okrętów składka 5,000 fr. użytą być mogła na ulżenie losu nieszczęśliwych opłakanego tego wypadku ofiar.»

Koniec posiedzenia 8 b. m. zajęły rosprawy w przedmiocie budżetu ministerstwa oświecenia. P. de Bellaigne wymownie powstawał przeciw teraźniejszemu systematowi wychowania we Francyi. «Młodź nasza, mówił, uczy się lecz się nie kształci. Poradzcie się sami własnego doświadczenia: jakiemi wracają do was synowie wasi za wyjściem ze szkół? czyliż nie wracają z obyczajami zepsutémi, grubémi, i z uczuciem jakiejś prawdziwie szkolnej równości? Stąd też rodzą się poźniej owe wyobrażenia o głosowaniu w massach, o podziale dóbr, o mniemanych prawach człowieka, które połączywszy się w tych wrzących głowach s podżeganiami nadużytej wolności druku, przekształcają się w rozruchy i zaburzenia, niszczące nasze miasta.» — Wreszcie przypomniał ministerstwu dawną obietnicę przedstawienia nowego prawa o instrukcyi publicznej i rozwodził się z życzeniami ażeby projekta te nie poszły w zapomnienie.

P. de Lamartine mówił za wolnością wychowania i zbijał projekta Komissyi względem ograniczenia wydatków, radząc owszem zwiększyć łożone na wychowanie publiczne koszta. Zakończył oddaniem należnego hołdu zasługom i talentom ministra oświecenia.

P. Guizot, utrzymywał iż wychowanie publiczne wcale od rządu niebyło zaniedbaném i wyliczał poczynione ulepszenia, szczególniej w odnowieniu szkół początkowych.

Zurich 2 *Maja*. Hrabia Bombelles, minister austryacki przy sejmie Szwajcarskim, podał Vorortowi pod d. 23 Kwietnia notę, w której oznajmuje mu, iż jeżeli do końca Maja nie przedsięweźmie względem polskich, włoskich i niemieckich emigrantów środków jakich bespieczeństwo sąsiednich Szwajcaryi krajów wymaga, rząd austryacki ujrzy się przymuszony znacznie komunikacyą państw swoich s tym krajem ścieśnić. Ogółem, Vorort otrzymał już w tym przedmiocie siedm not od reprezentantów rozmaitych mocarstw, s których jedna energiczniejszą jest od drugiej.

Bern 2 *Maja*. Część emigrantów polskich, którzy do ustąpienia s kraju wezwani zostali, wzięła już od posła francuskiego pasporta na przejazd przez Francyą i udała się w drogę. Inni przybywają tu co dnia w tymże celu. Niektórzy wszakże wcale otrzymanego na odjazd zalecenia słuchać nie chcą, pomimo tego że walne ich zgromadzenie w d. 29 z. m. odbyte niezwłocznie wyjechać ze Szwajcaryi postanowiło.

Nowy-York 15 *Kwietnia*. Oto są szczegóły ostatnich tutejszych rozruchów, przy obiorze mera zaszłych. Kandydatami do tej godności byli: ze strony oppozycyjnej P. Julijan Verplanck, ze strony zaś jenerała Jackson P. Cornelius Lawrence. Pierwszym krokiem oppozycyi było usiłowanie pozamykania w ciągu wyborów wszystkich sklepów miejskich. Pierwszego dnia wyborów zrana, nic jeszcze przeciwnego porządkowi powszechnemu widzieć się nie dawało; lecz wieczorem, w pobliżu miejsca wyborów 6*go* okręgu znaczne wybuchło zamieszanie. Kwartał ten miasta składa się po większej części z naturalizowanych irlandczyków, klassy nader drażliwej i do mszczenia krzywd pochopnej. Owoż, człowiek jakiś ze stronnictwa opozycyjnego, głośno ofiarować począł 40 dollarów za głos jednego irlandczyka, używając wszelkich obelg, dla pobudzenia do napaści zgromadzonych w pobliżu demokratów jenerała Jackson. Następnie odczytano jeszcze jadowity paszkwil, w obliczu tego właśnie stronnictwa, które razem s kandydatami swojemi wystawione w nim było w najśmieszniejszem świetle. Skutkiem tego była naprzód żwawa kłótnia, a w krótce przyszło do bitwy. Przed lożą wolnych mularzy ranione zostały między innémi osoby następujące: Kapitan Stewart, który otrzymał silny cios w głowę; ka-

pitan Munson, któremu połamano żebra, zgruchotano w dwóch miejscach lewe ramię, nadwerężono czaszkę i twarz okropnie oszpecono; kapitan Seamen, który otrzymał ranę w głowę; pułkownik Fleck i kapitan Stagg.

— Z listu prywatnego z d. 17 t. m. dowiadujemy się jeszcze następujących w tym przedmiocie szczegółów: «Jak wielce publiczność ostatniemi wyborami zainteresowaną była stąd się już okazuje, iż przeszło 20,000 obywateli głosowało. Wieczorem stronnicy banku, zebrani razem w jednym gmachu, dowiedziawszy się o zamieszaniu zaszłem w 6*m* miejskim okręgu, w pierwszym zapale postanowili jednomyślnie, ażeby nazajutrz wszyscy prawi obywateli na têm się miejscu na wybory stawili. Jakoż zebrało się rano w tym obwodzie kilka tysięcy ludzi, zbrojnych w kije, pałki i sztylety; spokojność wszakże długo nie była naruszoną, dopóki wreszcie nie przybył okręt ze znaczną liczbą demokratycznych wyborców. Jeden z majtków uderzył kijem jakiegoś irlandczyka, skąd przyszło do powszechnej bitwy, która wszakże niebawem została przez policyą wstrzymaną. Gdy jednak tenże sam okręt przepływał mimo loży w której zgromadzeni byli stronnicy banku, kilku małych chłopców dało się słyszeć z okrzykami za stroną kandydata demokratycznego, P. Lawrence. Skutkiem tego było, iż stronnictwo przeciwne, napadłszy jakiegoś niewinnego irlandczyka, niemiłosiernie go obiło. Ten ostatni przyzwał na pomoc swych ziomków, których kilkuset natychmiast na plac bitwy nadbiegło, i niebawem zawiązała się pomiędzy niémi a znajdującem się w loży stronnictwem żywa walka na kije i kamienie. Za otrzymaniem wiadomości o tym stanie rzeczy lord mayor zwołał natychmiast milicyą. Nieszczęściem, ta ostatnia, zapomniawszy w pośpiechu o przywdzianiu mundurów, nie sprawiła żadnego wrażenia na walczących, i, zmieszawszy się z tłumem ludu, zwiększyła tylko jego massę. Tymczasem, gdy to się dzieje przed lożą wolnych mularzy, inny oddział partyi bankowej udał się do arsenału, i, wysadziwszy drzwi, opatrzył się bronią. Wszakże przytomność majora, który do rozhukanego tłumu z zadziwiającą odwagą przemawiał, potrafiła przywołać go do porządku, czego wreszcie dokonał oddział linijowego wojska.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

— Jednêm z najznakomitszych przedsięwzięć jakie panowanie Mehemeta Ali w Egypcie, odznaczą będą bezwątpienia mające się wkrótce rospocząć roboty na Nilu. Rzecz idzie o przegrodzenie tej rzeki, u rogu Delty, w punkcie zwanym Krowim-Brzuchem (batnel bagnar). Jest to właśnie miejsce które Napoleon przeznaczał na założenie wielkiego miasta, mającego s czasem, według jego planów, stać się stolicą Egyptu. Celem wspomnianego przegrodzenia Nilu jest uregulowanie jego wylewów, tak iżby wszystkie błonia Delty i okolic według upodobania wodą zalewać można było. Skutki tego przedsięwzięcia są nieocenione. Zarząd robot tego planu poruczony został inżynierowi paszy, P. Linaut.

Wiadomości handlowe i przemysłowe.

Petersburg $\frac{1}{26}$ *Maja.*

— Departament Handlu Zagranicznego stosownie do postanowień Ministra Skarbu ogłasza: 1) iż otręby mogą być przywożone bez opłaty cła do 1*go* Stycznia 1835 r. 2) koła miedziane lub walce nie rytowane do wytłaczania materyj, podchodzą pod artykuł miedzi, której przywoz Taryfa zabrania; 3) iż szare wełniane wyroby na podobieństwo Krymskich baranków, mają cło opłacać po 1 r. sr. od funta.

— W Moskwie i w innych guberniach zjawiła się zagraniczna złota moneta *suwerendory*, i krąży na równi z rossyjskiemi półimperiałami. S tego powodu Minister Skarbu zalecił wyprobować tę monetę w Mennicy, i okazało się iż pojedyńczy suwerendor ma czystego złota 1 zolotnik, 18 doli, na 4 r. 22½ k. w złocie, a zatém 77¾ mniej, niż półimperiał, co wynosi na kurs teraźniejszy giełdy Petersburskiej, licząc po 368½ k. ass. za rubel złoty, 15 r. 55$\frac{66}{100}$ k. assygn.

— W Rydze w zeszłym miesiącu zniknął nie wiadomo gdzie, kupiec 1*ej* gildyi Luplau, którego handlowe obroty w roku przeszłym dochodziły do 1,300,000 r. — S pozostałych po nim listów, widać, iż poniosł znaczną stratę s powodu sprzedania towarów w Anglii za cenę niższą, niż były kupione w Rydze.

— Odeskie Towarzystwo wiejskiego gospodarstwa w południowej Rossyi, chcąc dopomódz osobom zajmującym się jedwabnictwem, dla ułatwienia im odbytu ogłosiło, iż będzie kupowało jedwab krajowy, płacąc w tym roku po 2 r. 30 kop. sr. za funt. Towarzystwo kupuje jedwab już rozmotany. Kantory do zakupowania otworzone są w Odessie, w Symferopolu i w Bielcach.

— Piszą z Brodów iż handel w tamecznych stronach od początku b. r. był słaby. Na ostatni Wielkanocny jarmark w Lipsku udało się stamtąd niewielu żydów, z Berdyczewa tylko jeden, a z gubernij Litewskich nikt nie pojechał. Potrzebowanie wełny ustało. Ceny szczeci, wosku i anyżu podniosły się.—Rząd Polski dla ożywienia handlu z Brodami pozwolił komorze Dołhobyczewskiej przepuszczać kolonialne dozwolone taryfą towary. Środek ten jeszcze nie przynosi pożądanego skutku.

— Ze Szczecina piszą, iż handel tameczny idzie niepomyślnie. Wysłano do Francyi nieco drzewa i zynku: s powodu, iż mrozy zaszkodziły Francuskim winnicom, nie można się spodziewać znacznego odbytu klepki do Bordeaux.

— Na lewym brzegu Bugu, o 7 wiorst od komory Nureckiej, w Królestwie Polskiem, w powiecie Węgrowskim, od lat kilku jest już znakomita owczarnia Saskich Elektoralnych baranów i owiec, należąca do obywatela Chojeckiego. Owce jego przedają się drożej niż z innych stad okolicznych: kupują je do obwodu Białostockiego, do gubernij Grodzieńskiej i Wołyńskiej. (*G. H.*)

Печатать позволяется. С. Петербургъ. 14-го Мая, 1834. *Цензоръ П. Гаевскій.*

W DRUKARNI WOJENNEJ.